Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 10 lutego 1934 r. 1003.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . Ž i n i o s" o p a k c i e p o l s k o - n i e m i e c k i m . "Liet.Žinios" Nr.31 z 7.II.1934 r. List z Warszawy p.t."Polsko-niemiecki pakt o nieagresji". Streszczenie:

Nie ulega wątpliwości, że pakt polsko-niemiecki z 26 stycznia r.b. jest jednym z najważniejszych dokumentów politycznych z czasów ostatnich, zwłaszcza, skoro się uwzględni, że długi czas zdawało się, iż pakt podobny nie będzie możliwy bez poprzedniej rewizji zachodnich granic Polski na korzyść Niemiec. Pakt polsko-niemiecki oznacza ni mniej, ni więcej, jak uznanie na przeciąg 10-ciu lat granic polsko-niemieckich, stworzonych przez niecierpiany przez Niemców Traktat Wersalski.

Pakt polsko-niemiecki jest jednym z największych sukcesów dyplomacji polskiej w ciągu niepodległego istnienia Państwa Polskiego.Jak zauważa krakowski "Czas", pakt polsko-niemiecki daje wreszcie Polsce gwarancje, jakich nie dał jej ani Traktat Wersalski, ani układ lokarneński. Cała prasa polska z uznaniem podkreśla podpisanie paktu z Niemcami. Jeden tylko "Robotnik" wyraża niezadowolenie z kumania się Piłsudskiego z Hitlerem. Prasa niemiecka również spotyka pakt o nieagresji zupełnie przychylnie.

Skąd ta "zmiana" w stanowisku Niemiec? Jak się zdaje, całkiem słusznie, oświetlają to moskiewskie "Izwiestija", które poruszają sprawę rekompensat, jakie Niemcy musiały uzyskać ze strony Polski wzamian za wyrzeczenie się zmiany granic przy pomocy siły. Uwaga "Izwiestij" jest zupełnie słuszna. Niemcy hitlerowskie znajdują się w sytuacji "splendid isolation".Pragnąc wyjść z tej izolacji, Niemcy imają się wszelkich sposobów. Jednym z tych sposobów jest właśnie pakt o nieagresji z Polską. Jest rzeczą całkiem zrozumiałą, że Polska chętnie ten pakt podpisała, gdyż obecni politycy polscy jako konsekwentni realiści, starają się wyzyskać każdą konjunkturę polityczną, mogącą przynieść Polsce większe czy mniejsze korzyści. Sądzić należy, że Polsce nie trzeba było wplątywać się w jakieś zakulisowe kombinacje Hitlera. Dla Hitlera było ważną rzeczą wygrać czas ze względów taktycznych dla należytego przygotowania się do wojny. Być może, iż według obliczeń niemieckiego sztabu głównego potrzeba właśnie 10-ciu lat, by należycie się przygotować do innej rozmowy, by przyłączyć Austrję, Zagłębie Saary i t.d. Tymczasem więc uznano zachodnie granice Polski. Inaczej trudno oceniać podpis hitlerowskich Niemiec pod paktem o nieagresji. W głębi duszy nie oceniają go inaczej zapewne nietylko p.Lipski w Berlinie, lecz i Marszałek Piłsudski z Beckiem Jasną jest bowiem rzeczą, że rewizja zachodnich granic Polski jest równoznaczna z wojną. Dzisiaj zaś hitlerowskie Niemcy są zbyt słabe, by się w wojnę wplątywać. Politycy polscy są zaś zbyt rozsądni, by zrozumieć, iż nikt przeciwko Niemcom nie zorganizuje wojny prewencyjnej, by utrudnić niemieckie zbrojenia.Zbyt wielkie bowiem zachodzą przeciwieństwa interesów pomiędzy państwami Europy. Lepiej więc mieć w ciągu 10-ciu lat jaki taki pokój z najniebezpieczniejszym sąsiadem niemieckim, aniżeli być w ciągłym stanie quasi wojny.

"Gazeta Polska", polemizując ze Stalinem, który polskiej polityce zagranicznej zarzuca m.in. zygzakowatość, oświadczyła, że celem polityki polskiej był i jest pokój,potrzebny wyniszczonej wojną Polsce, jak woda rybie.

Powyższy list z Warszawy zaopatruje redakcja "L.Žinios" w następujący przypisek: Autor listu niczem nie uzasadnia twierdzenia, że Polska nie miała potrzeby wdawać się w zakulisowe kombinacje. W związku z tem opinja autora listu nie jest przekonywująca.

K r o n i k a .

K s i ą ż k a n i e m i e c k a o p l a n a c h N i e m i e c n a W s c h o d z i e a " L i e t . A i d a s" . "Liet.Aidas" Nr.31 /II.1934/ zamieszcza recenzję wydanej niedawno w Dreznie książki niemieckiej p.t."Raum deutscher Zukunft - Grenzland im Osten". Autor tej książki snuje plany kolonizacji niemieckiej na Wschodzie, dowodząc, że Niemcy mają prawo do ziem położonych nad Bałtykiem. Książka roi się od aluzyj pod adresem Litwy, jako terenu przyszłej ekspansji niemieckiej. W związku z tem, "L.Aidas" w końcu swej recenzji oświadcza: Dopóki tego rodzaju książki są swobodnie w Niemczech kolportowane, nikt nie będzie ufał pokojowym oświadczeniom niemieckim. Wschód wi-

nien przygotować się wspólnemi siłami do odparcia niemieckich zakusów. Wszyscy powinni pamiętać o świętych tradycjach Grunwaldu.

N o w y z a r z ą d "U n j i B a ł t y c k i e j" .Prasa kowieńska /z 7.II.1934 r./:Jak podaje Elta z Rygi, nowym prezesem Unji Bałtyckiej został obrany b.premjer łotewski p.J.Paułuks. Na wiceprezesów obrano prezesów towarzystw zbliżenia łotewsko-litewskiego i łotewsko-estońskiego pp.Rittera i Alberinga. Generalnym sekretarzem został p. poseł Ozols.-

D o k o ł a r o k o w a ń h a n d l o w y c h z A n g l j ą. Prasa kowieńska /z 7.II.1934/:Jak donosi agencja Reutera z Londynu, rokowania handlowe między Anglją i krajami bałtyckiemi mają pomyślny przebieg.

5 lutego odbyły się posiedzenia litewskiej i angielskiej delegacji handlowej. Rozmowy z delegatami łotewskimi prowadzone są w dalszym ciągu. Data wyjazdu delegacji łotewskiej nie została jeszcze ustalona.

Narady z Estończykami również przebiegają pomyślnie. Cały czas poświęcony jest na przezwyciężenie pozostałych trudności.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

D e k l a r a c j a p r e z y d j u m P r z e d s t a w i c i e l s t w a S t u d e n c k i e g o w s p r a w i e r e f o r m a k a d e m i c k i c h .Prasa kowieńska /z 5.II.1934/: 2 lutego odbyło się drugie skolei w r.b. posiedzenie plenarne Przedstawicielstwa Studenckiego uniwersytetu kowieńskiego. Poruszano sprawy organizacyjne. M.in. prezes Przedstawicielstwa Studentów p.Sabalis wygłosił deklarację nowego prezydjum. Deklaracja przewiduje różne reformy zmierzające do stworzenia warunków jednolitej reprezentacji młodzieży kowieńskiej.-

Z a t w i e r d z e n i e n o w e j R a d y A d w o k a t ó w. Prasa kowieńska /z 7.II.1934/;Nowoobrana Rada Adwokatów nie przesłała jeszcze ministrowi Sprawiedliwości swego spisu dla zatwierdzenia, ponieważ nie upłynął jeszcze termin zaskarżenia wyborów Rady przez prokuratora Izby Apelacyjnej.

Jak podają ze źródeł wiarogodnych, prokurator Izby Apelacyjnej nie zamierza kwestjonować wyborów.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

P r e z y d e n t S m e t o n a o s p r a w a c h k ł a j p e d z k i c h .Prasa ryska /z 10.II.1934 r./:Pismo kłajpedzkie "Lietuvos Keleivis" zamieściło wywiad z prezydentem Smetoną na tematy kłajpedzkie. Prezydent Smetona oświadczył, że Kłajpeda związana jest z Litwą węzłami naturalnemi. Port kłajpedzki stworzony jest tylko dla Litwy, a nie dla jakiegoś innego kraju. Rząd litewski wydaje duże sumy na rozbudowę portu. W związku z tem kłajpedzianie powinni w sposób naturalny ciążyć ku Litwie, stanowiąc wraz z nią jeden żywy organizm. Niestety teorja rasowości zaczyna się rozszerzać również w Kłajpedzie. Litwini są może jeszcze większymi aryjczykami, niż kto inny. Nikt jednak nie może się szczycić pochodzeniem rasowem. Litwini żywią wielki szacunek dla niemieckiej kultury i niemieckiego narodu. Współpraca między narodami możliwa jest jednak tylko przy uczciwych i sprawiedliwych warunkach. Litwinom obca jest idea asymilacji w stosunku do kłajpedzian. Niemcy kłajpedzcy mogą pozostawać Niemcami.Litwa żąda jednak od nich wierności dla Państwa Litewskiego.

Władze autonomiczne - mówił dalej prezydent Smetona - często nie spełniają zaleceń statutu kłajpedzkiego, podczas gdy centralne władze litewskie nigdy na statut ręki nie podnosiły. Władze autonomiczne winne się przystosować do nowych wymagań życiowych.-

Litwini nie asymilując Niemców kłajpedzkich powinni jednak budzić poczucie narodowe wśród kłajpedzkich Litwinów. Litwa nie może tolerować asymilacyjnych tendencyj kłajpedzkich Niemców.-

A r e s z t o w a n i a h i t l e r o w c ó w w K ł a j p e d z i e ./II.1934/:Według oficjalnych informacyj pochodzących z Kowna, władze bezpieczeństwa publicznego od dłuższego czasu otrzymywały wiadomości, iż pewne niemieckie ugrupowania prowadziły w okręgu Kłajpedy działalność antypaństwową. Z posiadanych przez władze litewskie informacyj i dowodów wynika, że ugrupowania te i ich członkowie pozostawali w stosunkach z zagranicą. W związku z tą działalnością władze policyjne postanowiły zlikwidować niemiecką socjalistyczną partję ludową wraz z zależną od niej grupą młodzieży. Stwierdzono również, iż niemiecka chrześcijańsko-socjalistyczna partja prowadziła podobną działalność.

W związku z ujawnionemi faktami, 9 lutego władze litewskie aresztowały przywódcę niemieckiej socjalistycznej partji ludowej Neumanna oraz trzech innych członków stronnictwa. Pozatem dokonano licznych rewizyj w lokalach partyjnych i w mieszkaniach prywatnych członków stronnictwa. Oczekiwane są dalsze aresztowania.-

P o b i e r a n i e p ł a c p r z e z u s u n i ę t y c h u r z ę d n i k ó w k ł a j p e d z k i c h .Prasa kowieńska /z 7.II.1934/:Jak donoszą z Kłajpedy, usunięci ze stanowisk urzędnicy obywatele niemieccy otrzymują po dawnemu swe pensje, mimo, że nie wykonywują swych obowiązków, zgodnie z rozporządzeniem gubernatora. Dyrektorjat wypłaca im pensje na mocy niemieckich ustaw, zgodnie z któremi urzędnicy mogą być usunięci ze stanowisk bez kompensacji, względnie emerytury jedynie na mocy wyroku sądu administracyjnego. Aby nie płacić pensyj usuniętym ze stanowisk urzędnikom, należałoby zmienić odpowiednią ustawę, ale obecny Sejmik na to się nie zgodzi.-

D e l e g a c j a L i t w i n ó w k ł a j p e d z k i c h w K o w n i e . Prasa Kowieńska /z 5.II.1934/:3 lutego przybyła z Kłajpedy delegacja kłajpedzkich Litwinów na czele z przywódcą litewskich organizacyj w Kraju Kłajpedzkim p.Simonaitisem. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele organizacyj rolniczych pp.Reizgis, Borchert i Žilus, przedstawiciele związków społecznych dr.Trukanas i Bruvelaitis oraz litewskich związków robotniczych pp.Adomons i Paura. Delegacja przybyła celem złożenia sprawozdania o sytuacji politycznej i gospodarczej w Kraju Kłajpedzkim. Na dworcu kolejowym powitał delegację sekretarz generalny związku narodowców p.Rastenis.

Delegacja była przyjęta przez premjera Tubelisa, a natępnie delegaci byli na posłuchaniu u prezydenta Smetony.-

N o w y p r o k u r a t o r K r a j u K ł a j p e d z k i e g o. Prasa kowieńska /z 5.II.1934/:Dyrektorjat Kraju Kłajpedzkiego mianował członka sądu kłajpedzkiego p.Sketze głównym prokuratorem Kraju Kłajpedzkiego zamiast p.Swintecka, który, jak wiadomo, został usunięty z tego stanowiska i wyjechał do Niemiec.-

L i t e w s k o - a n g i e l s k i e r o k o w a n i a h a n d l o w e w u j ę c i u k ł a j p e d z k i e j I z b y H a n d l o w o - P r z e m y s ł o w e j .Prasa kowieńska /z 7.II.1934 r./: Na posiedzeniu kłajpedzkiej Izby Hnadlowo-Przemysłowej, jakie się odbyło 1 lutego, złożono sprawozdanie o projektowanej angielsko-litewskiej umowie handlowej.

Sprawozdawca zaznaczył, co następuje:

Anglja chce zawrzeć z Litwą umowę podobną do podpisanej dn.29 września 1933 r. umowy handlowej z Finlandją. Anglji przedewszystkiem chodzi o zredukowanie znacznych pasywów swych stosunków handlowych i zabezpieczenie oraz zwiększenie swego zbytu do tych państw.Anglja, pomijając nieznaczne punkty, nie uczyniła jednak żadnych przyrzeczeń, które polepszyłyby dotychczasową sytuację Finlandji. Szereg pozycyj celnych, zwłaszcza dotyczacych produktów rolniczych, jak również przemysłu drzewnego, papierniczego i celulozowego zostało traktatowo zastrzeżonych. Ustępstwa te będa przyługiwały rówmież Litwie na zasadzie najwiekszego uprzywilejowania. Litwa jest pierwszem państwem rolniczem o stałej walucie,które przystępuje do zawarcia umowy handlowej z Anglją. Okoliczność ta ma znaczenie o tyle, że ceny importowanych artykułów rolniczych w Anglji od czasu spadku funta spadły.

Istnieje przeto niebezpieczeństwo, że przy cenach, które państwom rolniczym spowodu ich zdeprecjonowanej waluty daja zyski, Litwa ze względu na swą stałą walutę nie będzie mogła pokryć kosztów produkcji.-

137